

Alicja Goczyła Ferreira

(Universidade Federal do Paraná, Brazylia,

e-mail: alicja.ferreira@ufpr.br)

ORCID: 0000-0002-8986-0685

UŻYWANIE POLSZCZYZNY W KOLONII DOM PEDRO II NA TLE BADAŃ BILINGWIZMU POLSKO-PORTUGALSKIEGO W BRAZYLII

*Się nauc, to będziesz dwa języki umioł.
To jest honor!*

Celem niniejszego artykułu jest opisanie zjawiska dwujęzyczności polsko-portugalskiej, zaobserwowanego w brazylijskiej wsi na południu kraju. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z mieszkańcami polskiego pochodzenia spróbujemy nakreślić obraz obecności obu języków w życiu społeczności, czyli swoistą fotografię językową miejscowości.¹ Obraz ten porównamy z dwoma innymi badaniami bilingwizmu polsko-portugalskiego przeprowadzonymi w Brazylii ponad 20 lat wcześniej przez Stefana Kucharskiego [1996] i Władysława Miodunkę [2003]. W pierwszej części artykułu zostanie pokrótce przedstawiony kontekst historyczny polskiej masowej imigracji do Brazylii, w wyniku której przodkowie naszych dzisiejszych informatorów osiedlili się w południowej części tego kraju. Następnie przejdziemy do rozważań teoretycznych dotyczących bilingwizmu, po których zostaną zaprezentowane dotychczas zrealizowane prace na temat dwujęzyczności polsko-portugalskiej w Brazylii. Ostatnią część niniejszego tekstu stanowi prezentacja i analiza wyników naszych badań.

POLSKA MASOWA IMIGRACJA DO BRAZYLII W WIEKACH XIX I XX

Krażyły wieści od wsi do wsi, że już zabrakło wolnych przejazdów do Brazylii. Ludziom robiło się smutno, że zostali odcięci od świata opływającego w miód i mleko. Po tych niewesołych gadkach nadeszła pocieszająca wiadomość: kto zapłaci (...), to jeszcze pojedzie. (...) Po wielkich wodach i długich tygodniach przyjechalśmy do portu (...).

¹ Badania te zostały przeprowadzone przez Alicję Goczyła-Ferreirę pod kierunkiem prof. dr Odete Pereiry da Silvy Menon z Uniwersytetu Federalnego Parany [Ferreira 2019].

Niektórzy zaczęli szemrać, że nie widzą obiecanego mleka i miodu, ale dalej to chyba będzie (...) [Wachowicz 1971, 90–91].

Jak wynika z powyższej wypowiedzi Jana Kudławca, osadnika przybyłego do Brazylii pod koniec XIX wieku, wizja kraju mlekiem i miodem płynącego, roztaczana przez agentów imigracyjnych w polskich wsiach pod zaborami, padała na podatny grunt. Niezwykle trudna sytuacja polskiego chłopca, szczególnie bezrolnego, próbującego się utrzymać w przełudnionej wsi drugiej połowy XIX wieku, wydawała się znajdować swoje rozwiązanie właśnie w zamorskiej emigracji, możliwej, między innymi, dzięki rozwojowi transatlantyckich środków transportu. Wielu decydowało się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, jednak do Brazylii, przynajmniej w okresie do około 1895 roku, mogli udać się nawet ci, których nie było stać na zakup biletu. W drugiej połowie XIX wieku Brazylia przechodziła okres zmian społeczno-ekonomicznych związanych z jednej strony ze stopniowym zakazem pracy niewolniczej oraz z drugiej strony z potrzebą politycznego zabezpieczenia ogromnych połaci terenów do tej pory rzadko zaludnionych bądź zamieszkałych przez rdzenną ludność brazylijską. Swego rodzaju spoiwem tych czynników była polityka „wybielania” społeczeństwa (*branqueamento*), u której podłoża leżało rasi-stowskie przekonanie o wyższości białych osadników europejskich nad ludnością tubylczą [Croci 2011]. Rząd brazylijski, prowadzący w tamtym czasie liberalną i aktywną politykę imigracyjną, postrzegał zatem imigrantów europejskich

jako agentów obrony terytorium narodowego oraz instrument osadnictwa rolnego. Ich losem miała być asymilacja, a ich obecność w Brazylii była uzasadniona nieudolnie maskowanym pretekstem ‘wybielania rasy brazylijskiej’ [Oliveira 2009, 3].

Obietnica otrzymania ziemi uprawnej za darmo, choć ziemia ta okazywała się kawałkiem gęsto porośniętej puszczy podzwrotnikowej, przyciągała Polaków, którzy tu nie tylko mogli mieć więcej ziemi niż ich pan w rodzinnej wsi, lecz również czuli się wolni od poddaństwa. Wszystko to zostało okupione trudami wycieńczającej i w wielu wypadkach śmiertelnej podróży, utratą bliskich w wyniku epidemii nieznanych dotąd chorób, które dziesiątkowały wyczerpanych imigrantów, wysiłkiem karczowania dziewiczych lasów oraz przystosowania się do całkiem nowych warunków klimatycznych i społecznych [Kula i in. 1973].

Pomimo tych przeciwności losu, opisywanych przez wychodźców w listach do rodzin, szacuje się, że do wybuchu II wojny światowej 155 tysięcy Polaków przybyło do Brazylii [Kula 1981]. Większość z nich stanowili chłopcy (ok. 90%) [Mazurek 2019] osiedlający się w interiorze trzech południowych stanów kraju: Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, gdzie zakładali drobne gospodarstwa wiejskie. Wsie zakładane przez agencje imigracyjne i zamieszkiwane przez europejskich imigrantów są w Brazylii zwane *koloniami* i tak też nazywa się miejscowość bę-

dać przedmiotem niniejszego tekstu – Colônia Dom Pedro II. Powstała ona w pierwszych latach masowej imigracji z ziem polskich, a mianowicie w roku 1876, kiedy to wokół stolicy ówczesnej prowincji Paraná, Kurytyby, tworzone „zielony pas” składający się z wielu kolonii europejskich mających wyżywić rosnącą metropolię.

Pierwszymi mieszkańcami kolonii Dom Pedro II byli prawdopodobnie przybysze ze Śląska z zaboru pruskiego [Wachowicz 1976]. Późniejszy napływ ludności z zaboru austriackiego sprawił, że dziś większość mieszkańców tej wsi mówi o sobie „My som Galicjany”. Obecnie wieś liczy około 700 mieszkańców, z których 70% to osoby o polskich korzeniach [Sikora 2014]. Miejscowość ta, znajdująca się zaledwie 17 km od Kurytyby i będąca częścią obszaru metropolitalnego tego miasta, nie zatraciła swojego wiejskiego charakteru, czego wyrazem są liczne plantacje kukurydzy, soi i fasoli składające się na jej pejzaż. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że większość młodszych, wchodzących w dorosłość mieszkańców nie zajmuje się już pracą na roli, kontynuując naukę i znajdując zatrudnienie w pobliskich centrach miejskich. Zanim przejdziemy do opisu dwujęzyczności w kolonii Dom Pedro II, warto przedstawić przyjęte w tym tekście definicje omawianych zjawisk oraz badania dwujęzyczności polsko-portugalskiej przeprowadzone dotychczas w Brazylii.

DEFINICJA I RODZAJE DWUJĘZYCZNOŚCI

Do celów niniejszej pracy przyjmujemy szerszą definicję dwujęzyczności, stosowaną powszechnie wśród badaczy społeczności, w których funkcjonuje wiele języków. Zgodnie z nią bilingwizm jest postrzegany jako kontinuum sprawności, na które „składają się kompetencje w więcej niż jednym języku bez względu na ich poziom” [Valdés 2014, 14]. Oznacza to, że zarówno osoba posługująca się dwoma językami na podobnym poziomie, jak i osoba, która jest w stanie zrozumieć jedynie częściowo lub fragmentarycznie drugi opanowany przez siebie język, są klasyfikowane jako osoby dwujęzyczne, choć zajmują odmienne pozycje na kontinuum bilingwizmu. Definicja ta, przyjęta w kontekście badań nad językami odziedziczonymi, jest przydatna również w wypadku naszych badanych. Są to osoby, które wyniosły swoją znajomość języka polskiego z domu rodzinnego i które nie miały dostępu do edukacji w tym języku, zakazanej w Brazylii w wyniku dekretu o nacjonalizacji oświaty z 1938 roku [*Decreto-Lei n° 406* 1938]. Dlatego też ich kompetencje językowe w języku polskim są często ograniczone do domen związanych z życiem codziennym i do opanowania jedynie kodu mówionego. Warto również pamiętać, iż dwujęzyczność jest zjawiskiem dynamicznym, zarówno w czasie [Valdés 2014], jak i w przestrzeni, gdyż zasoby językowe przydatne w danej przestrzeni społecznej mogą być całkowicie pozbawione wartości w innej konfiguracji geograficzno-społecznej [Blommaert 2010].

Jak zauważyła Ofelia García, „dwujęzyczność indywidualna jest zawsze funkcją społeczności mowy, w której użytkownik języka bierze udział” [García 2009, 79]. Dlatego też przyjęta definicja bilingwizmu indywidualnego powinna zostać uzupełniona o aspekt społeczny, zawarty w definicji Jeana Dubois i in., tu przytoczanej za W. Miodunką [2003]:

W krajach, w których żyją razem zbiorowości używające różnych języków, przez pojęcie bilingwizmu rozumie się zespół problemów językowych, psychologicznych i społecznych, które stają przed mówiącymi zmuszonymi do stosowania w jednej części komunikacji takiego języka, który nie jest akceptowany na zewnątrz [ich grupy], a w drugiej części – języka oficjalnego lub języka ogólnie akceptowanego [Dubois i in. 1973, 65; cyt. za Miodunka 2003, 118].

Ważnym elementem przytoczonej definicji jest przymusowość owej dwujęzyczności, którą Joshua Fishman [1977] nazwał *bilingwizmem ludowym* czy *popularnym* (*folk bilingualism*) w opozycji do *bilingwizmu elitarnego* (*elite bilingualism*). Nie bez powodu to przedstawiciele mniejszości etnicznych i narodowych, należący często do niższych grup społecznych, są zmuszeni do dwujęzyczności, która jest dla nich niezbędnym warunkiem dostępu do dóbr ekonomicznych i praw obywatelskich w danym kraju. W przeciwieństwie do elit, które decydują się na naukę języków z własnej woli, przyswajanie drugiego języka w społecznościach mniejszościowych wiąże się często ze zjawiskiem zwanym *bilingwizmem subtraktywnym* [Lambert 1974]. Imigranci, ich potomkowie oraz ludność rdzenna, zmuszeni do opanowania języka i posługiwania się językiem dominującym w danym kraju i pozbawieni dostępu do edukacji w swoim pierwszym języku, z biegiem czasu zatracają znajomość języka mniejszościowego. Dochodzi do swego rodzaju „odejmowania” elementów pierwszego języka w wyniku przymusowego „dodawania” języka dominującego do repertorium językowego tych grup społecznych. Rezultatem końcowym jest często sytuacja, w której dwujęzyczność dzieci imigrantów przekształca się w jednojęzyczność ich wnuków, nazywana również „prawem trzech pokoleń” [Weinreich 1974].

Wśród wielu typów bilingwizmu wyróżnionych w literaturze ważne dla naszej dyskusji będą rozróżnienia uwzględniające warunki i kolejność przyswajania języków przez osoby dwujęzyczne. Sytuację, w której dziecko przyswaja dwa języki praktycznie od momentu urodzenia, nazwiemy *dwujęzycznością symultaniczną*, w przeciwieństwie do *dwujęzyczności sekwencyjnej*, kiedy to drugi język jest przyswajany już po stworzeniu bazy językowej języka pierwszego (po 3.–4. roku życia) [Montrul 2012]. Istotnym rozróżnieniem jest również kwestia warunków przyswajania bądź uczenia się języka: przyswajanie języków w warunkach naturalnych nazwiemy *bilingwizmem prymarnym*, a uczenie się jednego z nich w ramach edukacji formalnej będzie prowadziło do *bilingwizmu sekundarnego* [Edwards 2012].

BILINGWIZM POLSKO-PORTUGALSKI W BRAZYLII – BADANIA

Dwie pierwsze dekady XXI wieku przyniosły wyraźne ożywienie brazylijskiego środowiska akademickiego na polu obecności języka polskiego w tym kraju. Tutejsze badania koncentrują się na kwestiach takich jak przekonania i postawy językowe osób polskiego pochodzenia [Wepik 2017], żywotność języka polskiego w społecznościach polonijnych [Mendes 2010; 2021] czy tożsamość etniczno-językowa Polonusów [Delong 2016]. Choć temat samej formy zachowanego dialektu polonijnego jest poruszany rzadziej, znalazł on swoje miejsce w pracach Sonii Niewiadomski [2019] i Alicji Ferreiry [2019]. Owo ożywienie nie objawia się jednak wzmocnionym zainteresowaniem samym zjawiskiem bilingwizmu polsko-portugalskiego. Tu w Brazylii pojawia się ono raczej w roli czynnika wpływającego na fonetykę języka portugalskiego w wykonaniu osób polskiego pochodzenia [Loregian-Penkał, Costa 2014].

Ważnymi monografiami powstałymi na gruncie brazylijskim poruszającymi temat właśnie kontaktu językowego, choć nieużywającymi tego określenia, i badającymi wpływ języka portugalskiego na tutejszą polszczyznę były prace Józefa Stańczewskiego [1925] oraz Mariana Kawki [1982]. Oczywiście omawiane wpływy są rezultatem dwujęzyczności użytkowników języka, jednak sam bilingwizm nie stał się obiektem dociekań badaczy. Bilingwizm polsko-portugalski jest głównym tematem dwóch ważnych prac zrealizowanych w południowej Brazylii w ostatniej dekadzie XX wieku przez polskich badaczy. Mowa tu o pracy Stefana Kucharskiego [1996] dotyczącej bilingwizmu i dwukulturowości w sześciu polskich koloniach oraz o badaniu Władysława Miodunki [2003], zajmującym się dwujęzycznością Polonii brazylijskiej, jej postawami językowymi, tożsamością oraz modelami stawania się dwujęzycznym. Te dwie prace posłużą jako podstawa porównawcza naszych badań.

METODOLOGIA BADAŃ

W naszym badaniu, zrealizowanym we wspomnianej już miejscowości w roku 2018, brało udział 48 osób, stanowiących około 10% wszystkich mieszkańców polskiego pochodzenia kolonii Dom Pedro II [Ferreira 2019]. Chodziło tu zatem o dokładne zbadanie sytuacji językowej jednej wsi. Głównym narzędziem gromadzenia danych były częściowo ustrukturyzowane wywiady socjolingwistyczne, zawierające pytania dotyczące dwujęzyczności badanych, ich biografii językowych, przekonań związanych z językiem oraz życia codziennego, w tym tradycji i zwyczajów. Informatorzy zostali podzieleni na trzy grupy wiekowe liczące po 16 osób: 18–35 lat, 36–55 lat i powyżej 55 roku życia, równo prezentując obie płcie. Wśród respondentów zaledwie 6% należało do trzeciego pokolenia Polonii (wnuki imigrantów), 38% to czwarte pokolenie (prawnuki), pod-

czas gdy aż 57% to osoby należące do co najmniej piątego pokolenia (prawnuki imigrantów). Jako że naszym celem jest zestawienie wyników tych badań z wynikami dociekań S. Kucharskiego [1996] i W. Miodunki [2003], warto przyrzeć się różnicom metodologicznym, które oczywiście rzutują na otrzymane rezultaty i na możliwość ich porównania.

Zarówno badanie S. Kucharskiego [1996], jak i W. Miodunki [2003] zostały przeprowadzone w połowie lat 90. XX wieku, a więc ponad 20 lat wcześniej niż badania A. Ferreiry [2019]. U S. Kucharskiego, podobnie jak w naszych badaniach, respondentami byli mieszkańcy kolonii polskich, z tym że zakres starszych badań był znacznie większy. Badacz wybrał sześć kolonii polskich w dwóch stanach południowego regionu Brazylii – Rio Grande do Sul i Paran . ² Głównym narzędziem gromadzenia danych były ankiety wypełnione i odesłane do badacza przez 720 respondentów, spośród których 44% stanowiły osoby między 10. a 18. rokiem życia, a pozostali to osoby dorosłe w wieku do 55 lat. Prawie 95% badanych należało do co najmniej trzeciej generacji Polonii brazylijskiej (wnukowie imigrantów), a około 5% stanowiły dzieci imigrantów.

W. Miodunka również korzystał z ankiet, jednak zostały one uzupełnione o wywiady. Profil społeczny informatorów różnił się znacznie od profilu respondentów w badaniach S. Kucharskiego oraz A. Ferreiry, gdyż obejmowały one 226 osób zamieszkujących zarówno duże miasta, miasteczka, jak i małe kolonie w trzech południowych stanach Brazylii. Inaczej przedstawiał się również rozkład grup wiekowych respondentów, z których największą stanowiły osoby w wieku od 40 do 59 lat (35,4%), a grupa wiekowa powyżej 59 lat, nieuwzględniona przez S. Kucharskiego, stanowiła prawie 30%. Respondenci W. Miodunki należeli do Polonii o nieco krótszej historii migracyjnej niż w wypadku respondentów dwóch pozostałych badań. Wśród tych pierwszych ok. 5% to imigranci, ok. 25% to dzieci imigrantów (druga generacja), 44% – wnuki (trzecia generacja) i ok. 26% – prawnuki (czwarta generacja). Na uwagę zasługuje również fakt, że aż 34,5% ankietowanych W. Miodunki to osoby mające wyższe wykształcenie, co prawdopodobnie odbiega znacznie od profilu osób biorących udział w badaniach przeprowadzonych wyłącznie w koloniach. Wśród pytań znajdujących się w ankietach zarówno u S. Kucharskiego, jak i u W. Miodunki najbardziej interesujące dla niniejszego tekstu są te dotyczące kontekstu przyswajania języka polskiego przez badanych, jego funkcjonalności oraz samooceny sprawności respondentów w tym języku.

² Wszystkie informacje dotyczące badania S. Kucharskiego cytujemy za W. Miodunką [2003].

DWUJĘZYCZNOŚĆ MIESZKAŃCÓW KOLONII DOM PEDRO II

Kontekst przyswajania języka

Zrozumienie aktualnej sytuacji językowej kolonii Dom Pedro II wymaga prześledzenia obecności języka polskiego i portugalskiego w tutejszym systemie szkolnictwa w perspektywie historycznej. Do 1906 roku, kiedy to do kolonii zawitały Siostry Rodziny Maryi, koloniści sami zorganizowali naukę swoich dzieci, która odbywała się w domu jednego z mieszkańców, uczącego synów swych sąsiadów czytać, pisać i liczyć po polsku. Jeden z naszych najstarszych informatorów (ur. w 1938 r.) tak wspomina te czasy, znane mu jedynie z opowiadań matki:

Wtedy co oni mieli chodzić do szkoły, to ino profesory były chłopcy. To dziewczków nie ucyli, ino same skoty. Zatem posli do kwartela,³ to musi się nauczyć. A baby, dziewczki to potem będą robić na polu, to nie trza nauki.

Dzięki wspomnianemu przybyciu polskich sióstr od 1906 roku dzieci z Dom Pedro II mogły się uczyć w polskiej szkole, której jakość nauczania do dziś jest wspominana przez mieszkańców – dzięki niej ich dziadkowie potrafili „przeliczać metry sześcienne w pamięci”. Szkoła ta była jedną z 349 szkół polskich istniejących w Brazylii do 1938 roku, kiedy to dekret nacjonalizujący oświatę brazylijską zakazał nauczania w językach etnicznych. Dekret ten był kulminacją wieloletniego procesu legislacyjnego dążącego do zmniejszenia roli społeczności imigracyjnych w Brazylii, dlatego też języki imigracyjne zaczęły być stopniowo zastępowane przez język portugalski w etnicznych szkołach wiejskich już wcześniej. W kolonii Dom Pedro II nauczanie w języku portugalskim wprowadzono już na początku lat 30., choć przez długi czas język polski służył w tutejszej szkole jako język pomocniczy, jak wspomina jedna z naszych najstarszych informaterek, uczęszczająca do szkoły w połowie lat 40. XX wieku:

Jak ja chodziła do szkoły, po brazylijsku czytał, a po polsku gadał. To ani tak, ani tak.

Co ciekawe, ów proces dwujęzycznego nauczania, który dziś określibyśmy terminem *translanguaging* w jego pierwotnym znaczeniu [Williams 1994; cyt. za García 2009], trwał do początku lat 80. XX wieku, co potwierdzają słowa informatorki tak wspominającej swoje lata szkolne właśnie z tego okresu:

Profesora była tako, co rozumiała po polsku i po brazylijsku. Było trudno (...). Pomagało, jak ona gadała po brazylijsku, jak człowiek nie rozumiał, to ona powiedziała potem po polsku. Potem musiała ucyc po brazylijsku.

³ Kwartel – koszary, tu: wojsko (z port. *quartel*).

Dzisiaj w szkole, której grono uczniów składa się w większości z dzieci niepolskiego pochodzenia z pobliskich miejscowości, język polski jest słyszalny jedynie w „kularowych” rozmowach pracowniczek: sekretarek, kucharek, rzadziej nauczycielek. Od początku lat 30. XX wieku formalne nauczanie języka polskiego było zatem jedynie prowadzone przez księży, aż do lat 70. oraz w ramach dwóch kursów językowych organizowanych w kolonii już w XXI wieku.

Najstarsza osoba wśród respondentów urodziła się w 1932 roku, a więc w momencie, kiedy w lokalnej szkole już był wprowadzony obowiązek nauczania w języku portugalskim. Oznacza to, że wszyscy badani przeszli proces alfabetyzacji w języku dominującym kraju osiedlenia i nie uczyli się kodu pisanego języka polskiego w szkole, który dla większości z nich do dziś pozostaje kodem nieznanym. Ma to oczywiście ogromny wpływ na zakres i kształt polszczyzny, którą się posługują. Jest to język przyswajany jedynie w warunkach naturalnych domu rodzinnego (bilingwizm prymarny), dlatego też domeny jego użycia są ograniczone do spraw życia codziennego we wsi, pracy w domu i na polu, sfery rodzinnej i religijnej. Bardzo niewielki kontakt z polszczyzną standardową oraz stały kontakt z brazylijską odmianą języka portugalskiego sprawia, że należy tu mówić, zgodnie z klasyfikacją Stanisława Dubisza, o dialekcie polonijnym, będącym w naszym wypadku „*melanżem* elementów języka polskiego (w różnych jego wariantach) [oraz] języka kraju osiedlenia” [Dubisz 2014, 88].⁴ Wariantem języka polskiego będącym częścią składową owego „*melanżu*” jest odmiana regionalno-gwarowa, przywieziona do Brazylii pod koniec XIX wieku najprawdopodobniej z terenów Galicji Zachodniej, objawiająca się w języku kolonistów na poziomie fonetycznym, leksykalnym i składniowym.⁵

Choć większość pytań zadawanych podczas wywiadów w kolonii dotyczyła obecności języka polskiego w życiu codziennym informatorów, bilingwizm obejmuje kompetencję w dwóch językach. Dlatego też w naszym opisie sytuacji językowej miejscowości nie możemy pominąć jej bardziej jednolitej strony, a mianowicie kompetencji w języku portugalskim. Jak już wspomniano, wszyscy badani przeszli proces alfabetyzacji w tym języku. Ważną informacją, pozwalającą ocenić stopień znajomości kodu pisanego portugalszczyzny, jest liczba lat spędzonych na nauce w systemie oświaty, która dla 88% grupy osób powyżej 55. roku życia nie przekracza czterech. Im młodszy respondenci, tym wyższy poziom ich wykształcenia, a zarazem alfabetyzacji w języku portugalskim. W grupie osób w wieku 35–55 lat 38% miało wykształcenie średnie i 13% wyższe,

⁴ Ze względu na fakt, iż sami informatorzy nazywają swoją polszczyznę językiem polskim, a nie dialektem, w niniejszym tekście stosujemy określenie *język polski* w odniesieniu do polszczyzny zachowanej w kolonii.

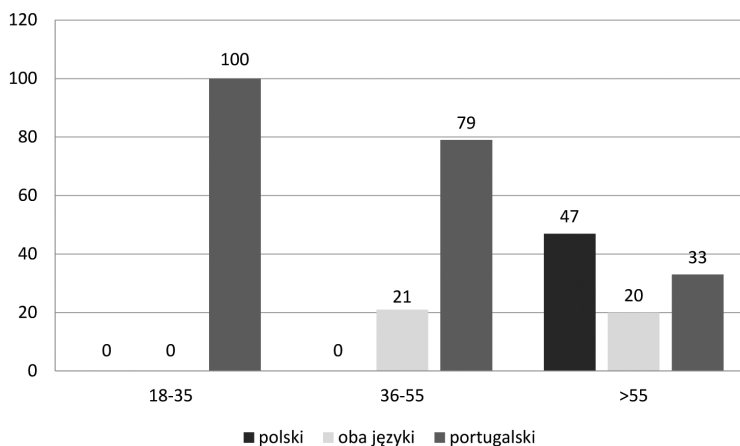
⁵ Temat leksyki gwarowej w języku mieszkańców kolonii został poruszony w [Ferreira 2021].

a w najmłodszej było to odpowiednio 69% i 31%. Warto zauważyć, że język portugalski badanych, szczególnie starszych i o niższym poziomie wykształcenia, jest naznaczony cechami odmiany wiejskiej (*rural*) [Bor-toni-Ricardo 2021] tutejszej portugalszczyzny, jak i wpływami z języka polskiego, przede wszystkim na poziomie fonetycznym.

Język pierwszy i funkcjonalnie pierwszy

Dane dotyczące stopnia wykształcenia w języku portugalskim są skorelowane z poczuciem dominacji funkcjonalnej języka portugalskiego w porównaniu z polskim, co przedstawia wykres 1. Im starsi respondenci i, tym samym, im niższy ich stopień wykształcenia, tym częściej postrzegają oni język polski jako funkcjonalnie pierwszy.

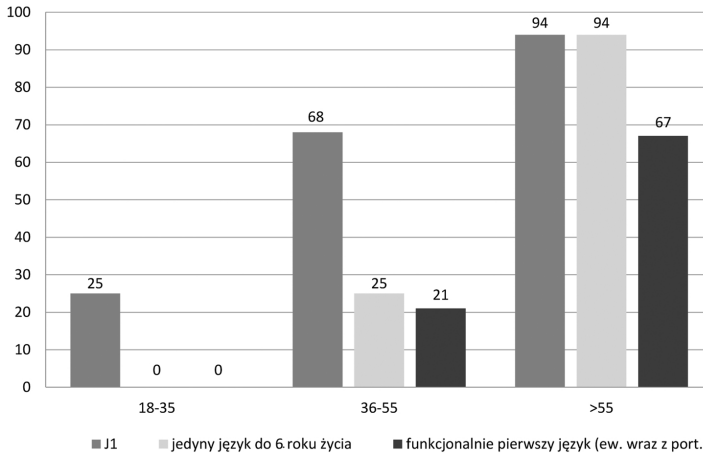
Wykres 1. Język funkcjonalnie pierwszy zdaniem respondentów z Col. D. Pedro II, z podziałem na grupy wiekowe (dane w %)



Zwraca uwagę fakt, że wśród respondentów poniżej 55. roku życia brak już osób, dla których język polski byłby tym jedynym funkcjonalnie pierwszym. Nie bez znaczenia jest również wyraźna przewaga kobiet (71%) w tej grupie. Stan ten odzwierciedla organizację życia społecznego i rodzinnego w najstarszej grupie wiekowej, w której kobiety często nie miały dostępu do edukacji, a ich kontakty z portugalskojęzycznymi osobami spoza kolonii były znacznie bardziej ograniczone niż ich ojców, mężów i synów.

W celu prześledzenia dynamiki procesu dwujęzyczności warto zestawzić dane dotyczące funkcjonalności języków z danymi ukazującymi kolejność oraz konteksty przyswajania obu języków, co przedstawia wykres 2.

Wykres 2. Język polski jako pierwszy język respondentów z Col. D. Pedro II (J1), jako jedyny język do 6. r.ż. i jako język funkcjonalnie pierwszy, z podziałem na grupy wiekowe (dane w %)



Jeśli porównamy dane z pierwszego i trzeciego słupka w każdej grupie wiekowej, dojdziemy do wniosku, że we wszystkich tych grupach doszło do *bilingwizmu subtraktywnego*, gdyż udział osób, dla których język polski pozostaje językiem funkcjonalnie pierwszym lub dzieli to miejsce z językiem portugalskim, jest zawsze mniejszy od liczby osób w danej grupie, dla której język polski był pierwszym językiem przyswojonym w dzieciństwie. W grupie najstarszej 94% osób z językiem polskim jako J1 z czasem przerodziło się w 67%, dla których jest on funkcjonalnie pierwszy; w grupie średniej z 68% pozostało jedynie 21%, a w grupie najmłodszej język polski ustąpił miejsca portugalskiemu u wszystkich badanych. Widzimy zatem, że w procesie stawania się osobą dwujęzyczną zasoby języka portugalskiego nie zostały jedynie „dodane” do istniejących już zasobów języka polskiego (co oznaczałoby bilingwizm addytywny), lecz pojawienie się portugalszczyzny spowodowało częściowy zanik pierwszego języka badanych. Jak już wspomniano wcześniej, zjawisko to jest typowe dla społeczności mniejszościowych.

Powyższy wykres umożliwia również dostrzeżenie sekwencyjności bądź symultaniczności procesu stawania się dwujęzycznym u naszych respondentów. Wśród najstarszych zanurzenie w języku polskim od wczesnych momentów dzieciństwa wiązało się zawsze z brakiem kontaktu z językiem dominującym w kraju osiedlenia, poznawany dopiero w momencie wkroczenia do systemu oświaty. W grupie średniej podobna sytuacja bilingwizmu sekwencyjnego miała miejsce już tylko w wypadku 25% całej grupy. Pozostałe 43%, choć uznaje język polski za swój pierwszy język, miało kontakt z językiem portugalskim jeszcze przed pójściem

do szkoły, co może sugerować, że przynajmniej w części wypadków jest tu mowa o bilingwizmie niemal symultanicznym. Wśród wszystkich osób najmłodszych wczesny kontakt z językiem polskim oznaczał zarazem zanurzenie w języku portugalskim. Należy podkreślić, że wprowadzenie języka portugalskiego do życia rodzinnego było często świadomą decyzją rodziców należących do starszej grupy wiekowej, wynikającą z ich doświadczeń szkolnych, zdaniem niektórych z nich zakończonych porażką właśnie ze względu na obecność polszczyzny w domu. Jedna z informatek ze średniej grupy wiekowej tak wspomina słowa swojej matki:

Mama zawsze gadała: 'nie uc się po polsku, porque będzie ci źle. Vai falar com a língua enrolada'.⁶

W wypadku niektórych osób to właśnie przyjsście na świat dziecka było powodem zaniechania porozumiewania się polszczyzną w domu, czego dowodzi następująca wypowiedź:

My to do inicio więcej po polsku, potem jak [imię córki], to my bardziej po brazylijsku. Ja chciała, żeby ona mówiła [po portugalsku], za to że ja tinha muita dificuldade w szkole. Daí ja zawdy gadała: bedziemy gadać po brazylijsku, żeby się nauczyła (kobieta, 36-55 lat).⁷

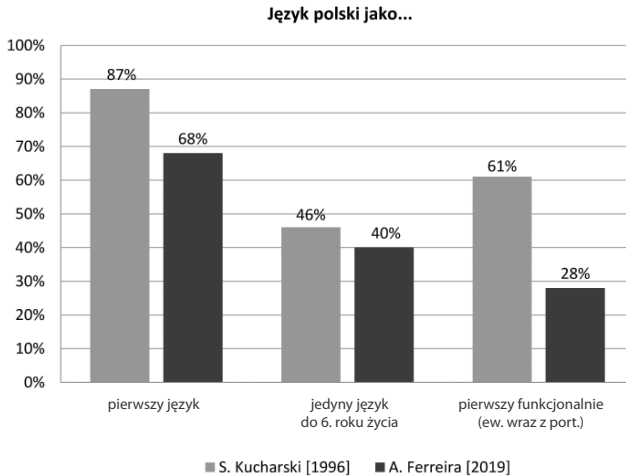
Powyższe dane z badania przeprowadzonego w kolonii Dom Pedro II można porównać z danymi S. Kucharskiego, co przedstawia wykres 3.

Oczywiście moment przeprowadzenia badań sprawia, że ograniczenie obecności języka polskiego w życiu respondentów w kolonii Dom Pedro II w porównaniu z respondentami S. Kucharskiego nie jest zaskoczeniem. Zauważmy jednak, że danymi A. Ferreiry najbardziej odbiegającymi od danych S. Kucharskiego są te dotyczące funkcjonalności języka polskiego. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być fakt, iż proces zanikania języka polskiego w koloniach, zauważalny chociażby na podstawie różnic między grupami wiekowymi zaprezentowanymi na wykresie 1., stał się jeszcze wyraźniejszy w ostatnich latach w wyniku silnego procesu urbanizacji i industrializacji okolic kolonii Dom Pedro II. Zachodzące zmiany otworzyły mieszkańcom wsi wiele możliwości rozwoju i zatrudnienia poza jej granicami, co oczywiście jeszcze bardziej wzmocniło rolę języka portugalskiego w ich życiu.

⁶ Tłumaczenie fragmentów w języku portugalskim: „(...) bo będzie ci źle. Będziesz mówić z zakreconym językiem”.

⁷ Tłumaczenie fragmentów w języku portugalskim: „My to od początku więcej po polsku (...), za to że ja miałam dużo trudności w szkole. Dlatego ja zawdy gadała (...)”.

Wykres 3. Porównanie danych z badań S. Kucharskiego [cyt. za: Miodunka 2003, 127–128] oraz A. Ferreiry [2019]

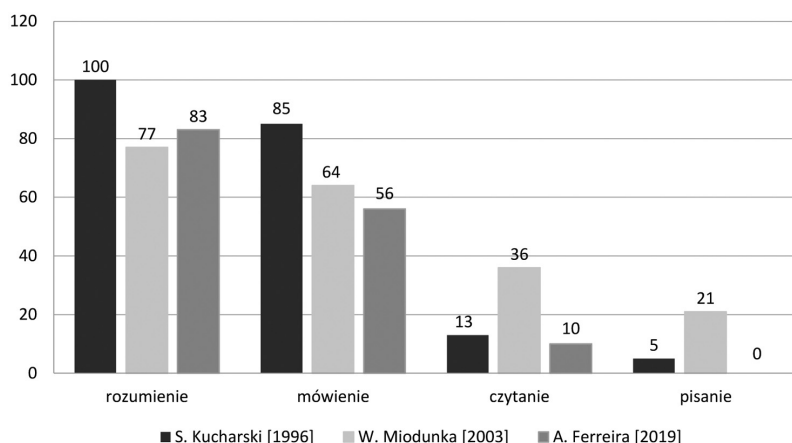


Samocena sprawności

Dotychczas analizowane dane skupiały się na osobach, dla których język polski był pierwszym językiem przyswojonym w dzieciństwie. Dane te nie ukazują jednak obecnego stanu znajomości polszczyzny wśród wszystkich badanych, którzy mieli podczas wywiadów okazję, podobnie jak w wypadku badań S. Kucharskiego i W. Miodunki, do samodzielnej oceny swoich kompetencji w języku przodków, określając poziom każdej z czterech sprawności na bardzo dobry, dobry, słaby lub jego brak. Jeśli wziąć pod uwagę jedynie znajomość kodu mówionego, to można stwierdzić, że 56% wszystkich badanych mówi w języku polskim z kolonii i rozumie go w stopniu dobrym lub bardzo dobrym; 27% rozumie go na tym samym poziomie, jednak ocenia swój poziom mówienia jako słaby; a 17% wykazuje ogólnie niski poziom znajomości polszczyzny, co często objawia się znajomością jedynie pojedynczych słów.

Poniżej, na wykresie 4., znajduje się zestawienie danych dotyczących oceny sprawności w języku polskim uzyskanych w trzech analizowanych badaniach. Należy zaznaczyć, że w wypadku badań W. Miodunki i A. Ferreiry respondenci mogli ocenić swój poziom danej sprawności, podczas gdy w ankiecie S. Kucharskiego określali jedynie jej istnienie lub jej brak (na przykład *rozumiem po polsku* lub *nie rozumiem po polsku*).

Wykres 4. Udział badanych potwierdzających swoje sprawności w języku polskim w badaniu S. Kucharskiego oraz oceniających swoje sprawności w języku polskim na dobre lub bardzo dobre w badaniach W. Miodunki i A. Ferreiry (dane w %)



Powyższe zestawienie ukazuje, między innymi, porównywalny poziom pasywnej znajomości kodu mówionego u respondentów trzech badań. Pomimo upływu ponad 20 lat dzielących badanie A. Ferreiry od pozostałych jej informatorzy nadal wykazują dość wysoki poziom rozumienia języka polskiego używanego w kolonii, co jednak u jednej trzeciej z nich nie przekłada się na sprawność mówienia. Ta różnica między poziomem sprawności mówienia a poziomem sprawności rozumienia jest często objawem wspomnianego już bilingwizmu subtraktywnego. Wielu badanych to osoby, które w dzieciństwie mówiły w języku polskim, teraz będącym jedynie wspomnieniem przechodzącym w zapomnienie. Sprawność rozumienia jest pozostałością po polskojęzycznym dzieciństwie umożliwiającą zrozumienie mówiącej po polsku badaczki, choć niepozwalającą na udzielenie odpowiedzi w tym języku. Oczywiście, jeśli porównamy 56% respondentów z kolonii Dom Pedro II mówiących dobrze lub bardzo dobrze z niewiele wyższymi 64% z badania W. Miodunki, moglibyśmy wyciągnąć wnioski, że czas był łaskawy dla zachowania języka polskiego w tej części Brazylii. Jest to niestety złudne wrażenie, gdyż, przypominamy, respondenci W. Miodunki byli w dużej części mieszkańcami miast, a sytuacja ta charakteryzuje się wyższym stopniem asymilacji i zanikania języków mniejszościowych. Ogólnie niski poziom znajomości kodu pisanego języka polskiego tłumaczy się brakiem dostępu do formalnej edukacji w języku polskim, a jego nieco wyższy poziom w danych W. Miodunki to wynik uczestnictwa w kursach językowych, z reguły bardziej dostępnych w centrach miejskich.

Porównując badania S. Kucharskiego z naszymi przeprowadzonymi w kolonii Dom Pedro II, należy zauważyć, że pomimo upływu ponad

dwóch dekad między momentami gromadzenia danych większość osób badanych przez nas w 2018 roku to osoby z tych samych pokoleń co respondenci S. Kucharskiego. Pamiętajmy, że mieli oni od 10 do 55 lat, co czyni z nich dość młodą grupę badanych, która po upływie 20 lat pokrywa się w dużej części z grupami wiekowymi poddanymi badaniu w Dom Pedro II. Oczywiście nie można tu mówić o badaniach podłużnych, gdyż wykonano je w innych miejscowościach i przy użyciu innej metody. Jednak fakt ten sprawia, że za różnicę w sprawności rozumienia i mówienia w języku polskim między respondentami obu badań nie odpowiada jedynie upływ czasu. Dom Pedro II jest miejscowością znajdującą się w pobliżu centrów miejskich. Prawdopodobnie wpłynęło to na szybszy postęp procesu zastępowania języka polskiego przez portugalski, co potwierdza mniejszy udział osób z językiem polskim jako J1 w podkurytybskiej wsi (patrz wykres 3.). Wśród dzisiejszych trzydziestolatków z tej miejscowości nietrudno znaleźć osoby, którym rodzice nie przekazali już języka polskiego, dlatego też należy założyć, że badanie przeprowadzone w kolonii Dom Pedro II 20 lat temu ukazałoby fotografię językową różną od uzyskanej przez S. Kucharskiego.

Jeśli zaś chodzi o sześć kolonii badanych przez tego ostatniego, możemy się jedynie domyślać, że procesy urbanizacji i industrializacji typowe dla wielu regionów Brazylii w ostatnich dekadach mogły również wpłynąć na poziom zachowania języka przodków w tych miejscowościach. Niech ta niepewność będzie zachętą do realizacji nowych badań pozwalających na prześledzenie fenomenu bilingwizmu polsko-portugalskiego zarówno w perspektywie synchronicznej, jak i diachronicznej.

ZAKOŃCZENIE

Powyższe zestawienie danych z badań bilingwizmu polsko-portugalskiego w Brazylii zrealizowanych pod koniec XX oraz w drugiej dekadzie XXI wieku pozwoliło na spojrzenie wstecz i dostrzeżenie pewnych tendencji. Wszystkie trzy badania wykazały dyskrepancję między stopniem opanowania kodu mówionego i pisanego przez osoby polskiego pochodzenia władające językiem polskim, która zresztą jest typowa również dla pozostałych języków imigracyjnych, które pojawiły się na gruncie brazylijskim w XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Nasza analiza uwidoczniła również niższy poziom znajomości języka polskiego wśród respondentów ostatniego badania, co odzwierciedla sytuację geograficzno-społeczną samej miejscowości, jak i zachodzących wokół niej procesów rozwojowych w sferze ekonomicznej. Dane zebrane podczas naszych badań umożliwiają też spojrzenie w przyszłość, które może nie napawać optymizmem. W najmłodszej grupie badanych jedynie 13% posługuje się swobodnie mówionym językiem polskim, co kontrastuje z 94% wśród osób powyżej 55. roku życia. Aż połowa badanych z najmłodszej grupy to osoby o zna-

jomości polszczyzny ograniczającej się do pojedynczych słów czy wyrażeń. Jest to poziom znajomości języka niezaobserwowany w pozostałych grupach wiekowych. Być może najbardziej niepokojąca jest informacja o przerwaniu transmisji języka, która jeszcze do niedawna odbywała się w domu rodzinnym. Rodzice poniżej 36. roku życia biorący udział w badaniu nie przekazują polszczyzny swym dzieciom, co jest rezultatem, między innymi, braku dostatecznej znajomości języka. Oczywiście, jeśli wziąć za miarę wspomniane już „trzy pokolenia” U. Weinreicha [1953], zachowanie języka przodków przez ich wnuki, prawnuki, a nawet praprawnuki zasługuje na podziw. Nie zmienia to jednak faktu, że teraz, po 150 latach, język polski zanika w kolonii Dom Pedro II i w innych podobnych polskich wsiach na południu Brazylii.

Jednak czy można interpretować to zjawisko jako jednoznacznie negatywne? Długoletnie zachowanie języka polskiego w polskich koloniach w Brazylii wynikało w dużej mierze z wykluczenia polskich osadników i ich potomków oraz ich izolacji w rozwijającym się społeczeństwie brazylijskim. Przez długi czas to brak dostępu do dobrodziejstw cywilizacji i brak możliwości mobilności społecznej sprawiał, że język polski pozostawał głównym narzędziem komunikacji i nośnikiem kultury w tych miejscowościach. Czy można obarczać kogokolwiek winą za chęć uczestnictwa w otaczającym go społeczeństwie, niedostrzegającym wartości w dwujęzyczności, której komponentem nie jest język angielski? I choć, jak twierdzi informator cytowany w tytule niniejszego artykułu, znajomość dwóch języków „to jest honor”, odmiany języka wchodzące w skład dwu- czy wielojęzyczności pozwalającej dziś na awans społeczny „muszą być jak najbardziej społecznie, regionalnie i geograficznie neutralne” [Heller 2004, 83]. Czy język przodków, tradycji, rodziny, tożsamości może być neutralny? Czy powinien taki być? Zakres niniejszego tekstu nie pozwoli na zgłębienie tych jakże interesujących kwestii, związanych z tematem polityki językowej – zarówno tej realizowanej na szczeblu państwowym, jak i rodzinnym czy osobistym. Pozwólmy sobie jednak na wyrażenie przypuszczenia, że droga do zachowania języka mniejszościowego nie powinna prowadzić przez wykluczenie i izolację jego użytkowników poparte ideą jednojęzycznego państwa, lecz przez dostrzeżenie wartości setek grup etnicznych i ich języków, które składają się na bogactwo kulturowe tej jakże wciąż różnorodnej mozaiki etnicznej zwanej Brazylią.

Bibliografia

- J. Blommaert, 2010, *The Sociolinguistics of Globalization*, New York.
S.M. Bortoni-Ricardo, 2021, *Português brasileiro. A língua que falamos*, São Paulo.
F. Croci, 2011, *Imigração no Brasil* [w:] H. Mello, C.V. Altenhofen, T. Raso (red.), *Os contatos linguísticos no Brasil*, Belo Horizonte, s. 73–109.

- Decreto-Lei nº 406, de 4 de Maio de 1938*, <http://www2.camara.leg.br/legin/fed/decllei/193-1939/decreto-lei-406-4-maio-1938-348724-publicacaooriginal-1-pe.html> [dostęp 16.08.2020].
- S.R. Delong, 2016, *Vitalidade linguística e construção de identidades de descendentes de poloneses no Sul do Paraná*, praca doktorska, Universidade do Vale do Rio Sinos, São Leopoldo.
- S. Dubisz, 2014, *Językoznawcze studia polonistyczne*, t. 2: *Polonia i jej język*, Warszawa.
- J. Edwards, 2012, *Bilingualism and Multilingualism: Some Central Concepts* [w:] T.K. Bhatia, W.C. Richie (red.), *The Handbook of Bilingualism and Multilingualism*, Wiley-Blackwell, s. 5–25.
- A.G. Ferreira, 2019, *A presença da língua polonesa na Colônia Dom Pedro II em Campo Largo, PR*, praca magisterska, Universidade Federal do Paraná, Curitiba.
- A.G. Ferreira, 2021, „*Bobry bardziej do gadziny*” – o wybranych aspektach leksykalnych polszczyzny potomków polskich imigrantów chłopskich w Brazylii [w:] B. Osowski, J. Kobus, P. Michalska-Górecka, A. Piotrowska-Wojaczyk (red.), *Język w regionie, region w języku 4*, Poznań, s. 45–65.
- J. Fishman, 1977, *The Social Science Perspective* [w:] *Bilingual Education: Current Perspectives*. Social Science Center for Applied Linguistics, Arlington, VA, s. 1–49.
- O. García, 2009, *Bilingual Education in the 21st Century: A Global Perspective*, e-book, Wiley Publishing.
- M. Heller, 2004, *Globalization and the commodification of languages* [w:] M.T. Cabré, M. Lorente, E. Solé (red.), *Linguística Aplicada. Cicle de conferències i seminaris 98–00*, Barcelona, s. 77–88.
- M. Kawka, 1982, *Os brasileirismos do dialeto polono-brasileiro*, praca magisterska, Universidade Católica do Paraná, Curitiba.
- S. Kucharski, 1996, *Bilinguismo e biculturação nas comunidades étnicas polonesas no sul do Brasil*, „*Perspectiva*” 20, nr 69, s. 53–67.
- M. Kula, 1981, *Polonia brazylijska*, Warszawa.
- W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula (red.), 1973, *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, Warszawa.
- W. Lambert, 1974, *Culture and language as factors in learning and education* [w:] F.E. Aboud, R.D. Meade (red.), *Cultural Factors in Learning and Education*, Bellingham, WA, s. 91–122.
- L. Loregian-Penkal, L.T. Costa, 2014, *Elevação da vogal /e/ na fala de descendentes de poloneses de Mallet-PR: uma análise Variacionista*, „*Web-Revista Sociodialete*” vol. 4., nr 12, s. 243–261.
- J. Mazurek, 2019, *O caráter específico da imigração polonesa para o Brasil*, „*Polonicus: revista de reflexão Brasil-Polônia*”, Curitiba, Ano 10, n. 18, s. 34–57.
- M.E.I. Mendes, 2010, *Línguas de imigrantes: a língua polonesa na Região Sul do Brasil*, praca magisterska, Universidade do Sul de Santa Catarina, Florianópolis.
- M.E.I. Mendes, 2021, *A vitalidade linguística do polonês em contato com o português no Sul do Brasil, Porto Alegre*, praca doktorska, Universidade Federal do Rio Grande do Sul, Porto Alegre.
- W.T. Miodunka, 2003, *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków.

- S. Montrul, 2012, *Bilingualism and the Heritage Language Speaker* [w:] T.K. Bhatta, W.C. Richie (red.), *The Handbook of Bilingualism and Multilingualism*, Wiley-Blackwell, s. 168–189.
- S. Niewiadomski, 2019, *Aspectos sonoros da língua polonesa falada em Cruz Machado no Paraná*, praca magisterska, Unicentro, Guarapuava.
- M. d. Oliveira, 2009, *Os poloneses do Paraná (Brasil) e a questão da nacionalização dos imigrantes (1920–1945)* [w:] ANPUH – XXV Simpósio Nacional De História, Fortaleza.
- M.A. Sikora, 2014, *As políticas de imigração no Brasil nos séculos XIX e XX e o desenvolvimento de territórios: Estudo de Caso da Colônia Dom Pedro II – Campo Largo – Paraná*, praca magisterska, Universidade Tecnológica Federal do Paraná, Curitiba.
- J. Stańczewski, 1925, *Wpływ języka portugalskiego na język kolonistów polskich w Brazylii. Studium Porównawcze*, Curitiba.
- G. Valdés, 2014, *Heritage Language Students* [w:] T.G. Wiley, J.K. Peyton, D. Christian, S.C.K. Moore, N. Liu (red.), *Handbook of Heritage, Community, and Native American Languages in the United States: Research, Policy, and Educational Practice*, Routledge, s. 27–35.
- R. Wachowicz, 1971, *Rozmowa z panem Józefem Kudławcem* [w:] *Emigracja polska w Bazylii. 100 lat osadnictwa*, Warszawa, s. 90–94.
- R.Ch. Wachowicz, 1976, *Órleans: um século de subsistência*, Curitiba.
- U. Weinreich, 1974, *Languages in Contact. Findings and Problems*, London–The Hague–Paris.
- F.F. Wepik, 2017, *Crenças e atitudes linguísticas de polono-brasileiros de Áurea/RS e Nova Erechim/SC: o uso dos termos de parentesco*, praca magisterska, Universidade Federal da Fronteira Sul, Chapecó.

The use of the Polish language in the Dom Pedro II colony against the studies of Polish–Portuguese bilingualism in Brazil

Summary

The subject matter of this paper is Polish–Portuguese bilingualism observed in one of the Brazilian villages founded by Polish rural immigrants in the second half of the 19th century in the south of the country. The primary instrument for collecting data were the interviews conducted with 48 residents of the village in 2018. The presented outcome confirms the trends noticed in the study by S. Kucharski [1996] and W. Miodunka [2003]; namely, the fairly high level of preservation of Polish in Brazil and discrepancies in the level of command of the spoken and written code by the interviewees. The analysed data permit also the ascertainment of the phenomenon that Polish is being forgotten in the bilingualisation process and that it is disappearing in the surveyed village in general.

Keywords: Polish–Portuguese bilingualism – Polish language in Brazil

Trans. Monika Czarnecka